

NIEMIECKIE SATELITY NA POMOC CHILE. WSPIERAJĄ WALKĘ Z POŻARAMI LASÓW

W Chile od kilku tygodni szaleją ogromne pożary lasu. Promieniowanie cieplne ognia osiągnęło moc równą 24 gigawatom. Dużą pomocą w walce z pożogą są dla chilijskich władz dedykowane obrazy satelitarne, przekazywane przez jednostkę Niemieckiej Agencji Kosmicznej.

W Chile szaleją największe od lat pożary. Do ich ekspansji przyczyniła się długotrwała susza. W kraju panują temperatury na poziomie 39 stopni Celsjusza. Dodatkowo, silne wiatry spowodowały rozprzestrzenianie się ognia. Służby ratownicze naliczyły dotąd 135 odrębnych ognisk pożaru. Tylko 11 udało się ugasić, a dalszych 55 strażacy mają pod kontrolą. Od 20 stycznia w kraju obowiązuje stan klęski żywiołowej.

Wyjątkowo ciężka sytuacja spowodowana kataklizmem skłoniła Chilijskie Narodowe Biuro ds. Sytuacji Nadzwyczajnych do uruchomienia 25 stycznia br. procedur wynikających z Międzynarodowej Karty Przestrzeni Kosmicznej i Kataklizmów. W oparciu o ten protokół wsparcie informacyjne błyskawicznie nadeszło z Niemiec. Zadanie wspomoczenia południowoamerykańskiego państwa zostało przekazane do niemieckiego Centrum Satelitarnej Informacji Kryzysowej (Zentrum für satellitengestützte Kriseninformation - ZKI). ZKI podlega pod Centrum Danych z Teledetekcji, które z kolei jest komórką Niemieckiej Agencji Kosmicznej DLR. ZKI przy współpracy z Instytutem Systemów Czujników Optycznych niezwłocznie przystąpiło do pozyskania niezbędnych danych teledetekcyjnych z użyciem satelity TET-1 z konstelacji FireBIRD. Pierwsza mapa sytuacyjna dla władz Chile była gotowa już po kilku godzinach.

Zdjęcie zrobione przez kamerę TET-1 w zakresie średniej podczerwieni pokazuje obszar o wymiarach 35 x 60 km. Kolor żółty wskazuje tereny o mniejszym promieniowaniu cieplnym - tam gdzie palą się np. jedynie krzewy. Czerwony oznacza miejsca wyjątkowo gorące, gdzie pełnym ogniem płoną całe drzewa. Przed wysłaniem ich do Chile pozyskane zobrazowania były sprawdzane przez specjalistów z Instytutu Systemów Czujników Optycznych, którzy oszacowali moc promieniowania cieplnego szalejącej pożogi na 24 gigawaty.

Pożar objął dotąd swoim zasięgiem obszar 366 tys. hektarów i zniszczył 1047 budynków. Ewakuowano 4 tys. ludzi. Bezpośrednio zagrożone są miasta Constitución i Concepción. Swoje służby ratownicze wysłały z pomocą USA, Francja, Rosja i Meksyk. W analizowaniu sytuacji oprócz Niemiec także Francja i Rosja wspierają władze Chile w ramach Międzynarodowej Karty Przestrzeni Kosmicznej i Kataklizmów.

Zentrum für satellitengestützte Kriseninformation ma za zadanie zapewniać szybkie sytuacyjne zobrazowania satelitarne w przypadku klęsk żywiołowych i katastrof humanitarnych. ZKI udziela się w programie ONZ UN-SPIDER (United Nations Platform for Space-based Information for Disaster Management and Emergency Response).

Niemiecka konstelacja satelitów FireBIRD składa się z dwóch urządzeń: TET-1 (na orbicie od 2012 r.) oraz BIROS (od 2016). Ich misją jest wykrywanie pożarów i innych zdarzeń, charakteryzujących się wysoką temperaturą na powierzchni Ziemi. Oba instrumenty są dostosowane do wypatrywania nawet wyjątkowo małych pożarów.